

Festiwal Malta

Udały się koty Panu Bogu czy nie?

Na zamówienie festiwalu Malta Paweł Szymański napisał utwór o kotach, Paweł Mykietyn o schludnym mieście, a Aleksander Nowak stworzył symfonię o prawdzie ze znakiem zapytania. Wszystko inspirowane wierszami Ryszarda Krynickiego. Premiera 24 czerwca w Poznaniu.

Anna S. Dębowska

31. Festiwal Malta w Poznaniu odbędzie się pod hasłem „Powrót na ziemię”. Mimo braku w tym roku grantu z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu festiwal się nie poddaje.

Między 18 a 29 czerwca miasto ma się zamienić w plenerową scenę, na której odbędzie się ok. 200 wydarzeń. Muzycznie będzie ciekawie – wystąpi Jazz Band Młynarski – Masecki, Karolina Czarnecka z chórem dziewczęcym Skowronki i Sinfonia Varsovia z Mariuszem Wilczyńskim, reżyserem animacji nominowanym do Oscara za film „Zabij to i wyjedź z tego miasta”. Wilczyński urządzi „seans rysowania i animacji na żywo” do grane go przez orkiestrę „Bolera” Maurice’a Ravela.

POEZJA SAMA W SOBIE I MUZYKA

Intrygująco zapowiada się koncert prawykonań muzyki współczesnej pod nazwą „Projekt Krynicki”. Do napisania muzyki inspirowanej wybranymi wierszami Krynickiego Michał Merczyński zaprosił trzech wybitnych kompozytorów: Pawła Szymańskiego, Pawła Mykietyna i Aleksandra Nowaka.

Szymański to wielka postać nowej muzyki polskiej, kompozytor, który wypracował swój fascynujący styl polegający na fuzji nowoczesności z muzyką dawną – jego muzyka zawsze tworzy oniryczną atmosferę, jakby kompozytor przywoływał echa muzyki sprzed wieków niczym ducha.

Paweł Mykietyn, od lat piszący muzykę do spektakli Krzysztofa Warlikowskiego, jest jednym z najczęściej nagradzanych polskich kompozytorów, „dzieckiem szczęścia”, z początku komponującym pod wpływem fascyna-

cji Szymańskim, a później idącym własną oryginalną drogą.

Wreszcie Aleksander Nowak, który wprowadził orzeźwiający prąd do gatunku opery współczesnej – autor m.in. „Space Opery”, „Ahat Ili. Siostra bogów” z librettem Olgi Tokarczuk, za którą dostał Paszport „Polityki”.

A dlaczego Ryszard Krynicki? Mówi Michał Merczyński, twórca festiwalu Malta: – Są trzy powody: poezja sama w sobie, Krynicki jako guru mojego pokolenia, a może raczej rebe, „rebe z Piątkowa”, jak nazywał go Grzegorz Gauden. Wreszcie ten moment, gdy poeta czytał swój wiersz „Miasto” na Tzadik Poznań Festival, razem z Julią Hartwig i Piotrem Matywieckim – tej chwili nigdy nie zapomnę. O tym projekcie myślałem od trzech lat, premiera miała się odbyć rok temu, COVID-19 przeszkodził, ale w tym roku ruszamy.

NIE MA ŚLADU PO ŻYDOWSKIM CMENTARZU

Ryszard Krynicki od kilkunastu lat mieszka w Krakowie, gdzie z żoną Krystyną Krynicką prowadzi Wydawnictwo a5 ze współczesną poezją polską. Jednak większość życia spędził w Poznaniu. Należał do Nowej Fali w polskiej poezji lat 60. XX w., którą w Poznaniu oprócz niego reprezentował Stanisław Barańczak, a w Krakowie m.in. Julian Kornhauser i Adam Zagajewski. Był związany z Teatrem Ósmego Dnia i opozycją polityczną.

Debiutował wierszami odznaczającymi się obfitością środków poetyckich, piętrzącymi obrazy, z czasem jednak podążał ku minimalizmowi i poetyckiej destylacji, do czego inspirowała go dawna i nowożytna poezja japońska, a szczególnie forma haiku. Przekładał haiku na polski, choć – podobnie jak Czesław Miłosz – nie z języka oryginału, ale z przekładów angielskich, niemieckich i rosyjskich.

Do poznańskich realiów odnosi się lapidarny jak haiku wiersz „Miasto”, który jednak pozostawia odbiorcę z masą rzeczy do przemyślenia. Oto on: „Nade wszystko ceni gospodarność, porządek i czystość: zamieniło synagogę w miejską pływalnię, na



• **Twórczość Ryszarda Krynickiego była inspiracją do napisania muzyki do „Projektu Krynicki”, koncertu prawykonań muzyki współczesnej, który odbędzie się na poznańskim Festiwalu Malta**

FOT. MICHAŁ ŁEPECKI / AGENCJA GAZETA

Festiwal w Poznaniu

18-29

CZERWCA

• **w tych dniach odbędzie się 31. edycja imprezy pod hasłem „Powrót na ziemię / Back to the Ground”.**

parkingach targowych nie ma śladu po żydowskim cmentarzu”.

Wyjaśnijmy. Najpierw synagoga – osobom spacerującym uliczkami poznańskiej starówki rzuca się w oczy pokaźna budowla o zastanawiającej formie architektonicznej. To tzw. Nowa Synagoga w Poznaniu, która w czasie okupacji została przez Niemców zdemastrowana i przebudowana na pływalnię dla żołnierzy. Po wojnie nadal był tam basen miejski, aż do lat 90. XX w. Wszyscy chodzili tam na zajęcia pływackie jak do Pałacu Kultury i Nauki. Za wolnej Polski ze strony europolsa Prawa i Sprawiedliwości Marcina Libickiego pojawił się na-

wet pomysł wyburzenia gmachu, ale szczęśliwie został zduszony w zarodku.

W 2007 r. z inicjatywy Michała Merczyńskiego i Fundacji Festiwalu Teatralnego Malta w synagodze zorganizowano Tzadik Poznań Festiwal – inspiracją był właśnie ten niedający spokoju wiersz Krynickiego „Miasto”. Dziś właścicielem jest Gmina Żydowska, były pomysły, aby przerobić ją na hotel i tylko częściowo na miejsce kultu, ale synagoga nadal stoi pusta, z wyjątkiem momentu, gdy raz w roku odbywają się tam Dni Judaizmu.

W drugiej części wiersza chodzi o teren dawnego cmentarza żydowskiego, również zniszczonego przez Niemców, ale bezpośrednio po wojnie zlikwidowanego ostatecznie przez Polaków. Jeszcze za komuny władze miasta przekazały te tereny Międzynarodowym Targom Poznańskim.

W ramach „Projektu Krynicki” muzykę do „Miasta” ma skomponować Paweł Mykietyn.

KOTY W CZASACH POSTPRAWDY

Podobnie lapidarnie, tylko pozornie lekkiej treści są dwa wiersze, których umuzycznienia podjął

■
Dokładny program zostanie podany dziś o godz. 13 w czasie konferencji prasowej na Facebooku festiwalu Malta

się na prośbę Michała Merczyńskiego Paweł Szymański. Ich bohaterami są miauczące futrzaki. „Koty udały się Panu Bogu – mawia czasem Wisława Szymborska” – pisze Krynicki w czterowersowych „Kotach”.

W jeszcze krótszym wierszu „To twój problem” dokłada łyżkę dziegciu do beczki miodu – bywa, że ulubiony kotek przyniesie swemu panu „świeżo upolowane piśklę sikorki”. I wtedy pojawia się pytanie – udały się więc koty Panu Bogu czy nie? Paweł Szymański stworzył z tego pięciominutowy skecz muzyczny „Dwa wiersze Ryszarda Krynickiego”, w którym biorą udział dwie Myszy (sopran i flet prosty) oraz Kot, w którego ma się wcielić Krzysztof Materna, „mężczyzna o niskim głosie”.

Na zamówienie festiwalu Aleksander Nowak stworzył kompozycję I Symfonia – „Prawda?”, którą wykona Sinfonia Varsovia pod batutą Bassema Akiki.

Inspiracją jest wiersz Krynickiego „Prawda?”, koniecznie ze znakiem zapytania. Nie wiemy dziś przecież, co jest prawdą, a co fałszem, kłamstwem, fikcją, zmyśleniem. Żyjemy w czasach postprawdy. Nie potrafimy ich rozróżnić. Wierzmy w kłamstwo, które przybiera pozory faktów i jesteśmy skłonni wierzyć w nie równie gorąco, jak nasi przodkowie, którzy wierzyli w różnego rodzaju prawdy objawione, niepodważalne i jednoznaczne, na których budowała swoją kulturę i cywilizację.

Do tej przeszłej kategorii, jaką jest prawda, Aleksander Nowak dobrał formę symfonii, niegdyś naczelną w muzyce poważnej (Haydn skomponował ponad sto symfonii, Beethoven dziewięć). Dziś braną w wielokrotny nawias. – Nie twierdzę, że otwieram tym utworem cały autorski cykl symfoniczny – mówi kompozytor. Deklaruje jednak, że do tej formy podchodzi poważnie, tak jak do wiersza Ryszarda Krynickiego. ●